WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 143 Dodatek tygodniowy do Nr. 8843 z dnia 28. kwietnia 1929.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Na marginesie ostatnich wydarzeń

LEKKOATLETYKA PRZY PRACY. — OBY NIE SŁOMIANY OGIEŃ. — CZYŻ NIE LEPIEJ SPOŁEM? — PAMIĘTAĆ O PUBLICZNOŚCI. — BIEGI SZTAFETOWE NAJLEPSZYM ŚRODKIEM PROPAGANDY. — ZNAMIENNY ROZKAZ POLICJI PAŃSTWOWEJ.

Lwów, 27 kwietnia.

Lekkoatletyka lwowska rozpoczęła sezon. Ubiegła niedziela przyniosła nam z miejsca cztery biegi terenowe oraz zawody wewnętrzno - klubowe jak na początek zatem wcale nieźle i wypadałoby sobie jedynie życzyć, by rozmach ten utrzymał się i nadal. Co do tego mamy jednak niestety pewne obawy, nauczeni doświadczeniem przeszłości. Również i w ubiegłych latach rozpoczynało się hucznie i buńczucznie. Kluby prześcigały się w stawianiu rekordów pod względem ilości startujących zawodników do czasu — w którym przyszło opuścić wolny teren i przenieść się na boiska. Młodzież lwowska, okazująca wielki pociąg do biegów terenowych, stale zawodziła, gdy chodziło o systematyczną pracę na boisku. Temperamentowi jej lepiej odpowiadały niezmierzone przestrzenie lasów i pól, niż ograniczony horyzont bieżni i rzutni, pozostających pod stałą kontrolą stopperów i metrów.

Jestto łatwo zrozumiałe. Drobiazgowa, żmudna praca, wymaga nietylko ambicji, ale też wytrzymałości, która nie zawsze chodzi w parze z młodym wiekiem. Energiczny rozmach, powstrzymany twardą rzeczywistością, wywołuje zbyt łatwo zniechęcenie i rezygnację, będącą największym wrogiem każdego czynu.

To też najważniejszem zadaniem kierowników sekcyj będzie umiejętne przeprowadzenie licznych obecnie zastępów lekkoatletycznych przez ów stan „przejściowy", umiejętne rozłożenie programu, zainteresowanie młodzi mniejszymi, stosunkowo szybko osiągalnymi celami, co ułatwić może bardzo wydatnie pracę, a co najważniejsze, wprowadzić ją na tory, z których otwierają się zbyt ponętne widoki, by je lekkomyślnie opuszczać.

* * *

Niedzielne zawody nasunęły nam jeszcze jedną uwagę. Odbyło się — jak wspomnieliśmy — aż pięć lekkoatletycznych imprez. Czy przy obecnym stanie lekkoatletyki lwowskiej nie jest to jednak za wiele? Czy kluby i towarzystwa lwowskie dzieli doprawdy tak olbrzymia przepaść, by nie mogły pracy swej skoordynować? Dysponujemy dzisiaj zbyt słabemi siłami zawodniczemi i organizacyjnemi, by wolno je było jeszcze bardziej rozproszkowywać. Dlatego też dobrze będzie, jeśli w przyszłości na bok pójdą ambicyjki klubowe, jeśli znikną w cieniu jednej wielkiej myśli przewodniej, której na imię jest odbudowa lwowskiej lekkoatletyki.

Czynnikiem, którego przy pracy nad odbudową lekkoatletyki musi się brać w rachubę, jest: publiczność. Bez jej poparcia trudno będzie uruchomić sport lekkoatletyczny, tak jakby należało, ponieważ najlepsze zamiary rozbijać się będą o nader prozaiczny brak środków materjalnych. A zresztą powiedzmy sobie szczerze i otwarcie: Zawodnicy przy całym idealiźmie są tylko ludźmi z właściwymi „gatunkowi" temu przywarami i zaletami. Zapełniona widownia, poklask i uznanie wytwarzają podatną atmosferę dla rozwoju zapału i ambicji. Dlatego też trzeba będzie dołożyć wszelkich sił, by lekkoatletyką zainteresować najszersze sfery, trzeba będzie nawet niejednokrotnie zdobyć się na tę czy ową koncesję.

* * *

Bieg sztafetowy na przełaj, urządzony we Lwowie poraz pierwszy, z miejsca zdobył sobie sympatję i uznanie. Przed laty już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na biegi sztafetowe, mające wielką wartość wychowawczą i propagandową. Do biegu sztafetowego stają jak wiadomo, drużyny, złożone z kilku zawodników (im więcej, tem lepiej!), zmusza to naturalnie kluby do wykształcenia nie pojedynczych „asów", ale większej ilości równorzędnych sił, z których z czasem automatycznie już wyłaniają się specjalnie uzdolnione jednostki. Obok tych zalet wychowawczych mają biegi sztafetowe też wybitne walory widowiskowe. Tocząca się przez dłuższy czas walka daje widzowi upragnione emocje i potrafi ją nawet doprowadzić do rozgorączkowania i entuzjazmu. Zaznaczamy jednak, że do osiągnięcia obydwu celów (wychowawczego i propagandowego), nie wystarczają stereotypowe 4x100 lub 4x400, lecz potrzebne są biegi rozstawne o większej ilości sztafet (n. p. 10x100, 10x400). W Niemczech, które przedewszystkiem biegami sztafetowymi spopularyzowały masowo lekkoatletykę, wielką wziętością cieszą się biegi 3x1000. Doroczny bieg sztafetowy Poczdam — Berlin, podzielony na 50 dowolnych etapów, mobilizuje nietylko tysiące zawodników, ale też gromadzi wzdłuż trasy dziesiątki tysięcy widzów. Oglądany przez nas również dorocznie powtarzający się bieg 50x400 na bieżni, miał tak interesujący przebieg, że publiczność szalała wprost z entuzjazmu.

Biegi sztafetowe pielęgnuje u nas z wielkiem powodzeniem Kraków. Nie widzimy więc powodów, dlaczegoby Lwów nie miał wykorzystać doświadczeń innych i wstąpić na drogę, która doprowadzi zapewne do dobrych rezultatów.

* * *

Mamy przed sobą „rozkaz". Nie tajny, ani też poufny, lecz taki sobie zwyczajny dzienny „rozkaz" i to nawet nie wojskowy, lecz Policji Państwowej. O czem to już mówić może taki policyjny „rozkaz"? Zdawałoby się nic ciekawego, a w każdym razie nic, coby mogło zainteresować szerszy ogół. A jednak!

Rozkaz, który mamy na myśli, zasługuje nietylko, by o nim wspomnieć, ale nawet w wyjątkach zacytować:

Pod tytułem: „Krzewienie kultury fizycznej wśród szeregowych", znajdujemy następujące cenne uwagi

„Skuteczne pełnienie służby zewnętrznej wymaga od funkc. P. P. oprócz właściwości umysłowych, także wielkiej sprawności fizycznej. Przeszkody naturalne (rowy, płoty, strumyki), jakie policjant napotyka w czasie swej służby obchodowej i tp., wymagają od niego takiego wyrobienia fizycznego, któreby mu zezwoliło na pokonanie tych przeszkód przy jak największym zaoszczędzeniu sił żywotnych. Takie wyrobienie fizyczne może każdy policjant osiągnąć drogą ćwiczeń gimnastycznych".

Po tym wstępie następuje dłuższe omówienie znaczenia gimnastyki i jej wpływu na organizm, dalej szczegółowy program i omówienie poszczególnych ćwiczeń oraz zakończenie:

W związku z tem należy dążyć, aby na każdym posterunku istniały odpowiednie przyrządy gimnastyczne, w szczególności zaś drążek, tj. poprzeczka, przymocowana do dwóch słupów, wbitych w ziemię.

Pp. Powiatowi Komendanci przy każdej sposobności, zwłaszcza zaś inspekcji powinni przekonywać się, czy niniejszy program jest dokładnie i codziennie wyczerpywany. W protokole

Z ruchu sportowego nad Sanem.

REWJA DRUŻYN PIŁKARSKICH. — PIERWSZY BIEG NA PRZEŁAJ.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w kwietniu.

POLONJA — CZUWAJ 4:0 (2:1).

Polonja w składzie z tygodnia poprzedniego, osłabiona rezerwowymi obrońcami, Czuwaj w składzie zeszłorocznym, nieznacznie zmienionym, bez zdyskwalifikowanego roku ubiegłego T. Bilana. Czuwaj przedstawił się jako przeciwnik Polonji znacznie silniejszy i twardszy niż w zeszłym tygodniu Ruch. Zwłaszcza w linji obrony i pomocy (doskonały środkowy pomocnik Complak) okazała drużyna harcerzy duże walory, niedopisał zaś atak, który mimo, że dzięki skutecznej i celowej pracy pomocy, dostawał się przed bramkę przeciwnika, nie umiał sytuacyj podbramkowych wyzyskiwać, strzelał zaś rzadko i niecelnie. Obrona Polonji, gdzie jednym z backów był napastnik (!) Kowalski, jak gdyby nie istniała, na tem większą pochwałę zasługuje pomoc, która swe podwójnie ciężkie zadanie spełniła dobrze; zwłaszcza dwójka Kwiatkowski — Kalinowski rozumiała się doskonale. W ataku Tyszarski na środku nie zawodzi pokładanych w nim nadziei, prowadząc rozumnie linję napadu, przyczem szybko się orjentuje i celnie strzela. Dobrym też jest na skrzydle Duda; Sinda i Bulek narazie przedstawiają się słabo. Sędziował dobrze p. Bernfeld.

Polonja II — Świt 6:0 (5:0). Wysokie zwycięstwo Polonji II składającej się po większej części z graczy bardzo młodych, dobrze świadczy o ambicji i pracowitości, a także umiejętności drużyny. Świt, najsłabsza ubiegłego roku drużyna B-klasowa, na razie przedstawia się słabo, o rzeczywistej wartości sąd obecnie jeszcze za wcześnie wydawać. Sędzia p. Galler.

Hagibor — Ruch 1:1 (1:1).

Jutrzenka — Laba 5:0 (3:0). Jutrzenka okaże się — zdaje się — najsilniejszą C-klasową drużyną, grającą przytem fair, choć może zbyt miękko. Sędzia kpt. Stańczyk.

K. S. 28 — Elektrownia 6:0 (5:0). K. S. 28 składa się z graczy, których widzieliśmy już w innych klubach, rozporządza więc dość dużą rutyną, a pod energicznem kierownictwem mjra Zarębskiego stworzyć może z czasem wcale silny zespół. Elektrownia natomiast to gracze po większej części nowi, poznający dopiero tajniki sztuki piłkarskiej. Sędziował p. Pillersdorf.

* * *

Treningowy bieg na przełaj na przestrzeni 3 i pół km, zorganizowany przez Podokręg lekkoatletyczny, odbył się w niedzielę 21 bm. Udział wzięło około 30 zawodników. Pierwszy przybył Lorenz (Polonja) w czasie 14 min. 35.2 sek., drugi Szostak (Polonja) 3. Sało (Polonja).

M. Br.

insp. w rubryce „Wyszkolenie" poczynić należy o tem każdorazowo wzmiankę i zaznaczyć, czy i jakie postępy czynią funkcjonarjusze w sprawności fizycznej.

Także osobiście i przez swoich inspekcyjnych zwrócę i w tym kierunku dokładną uwagę".

Zacytowaliśmy powyższe słowa, ponieważ **rzucają one światło na życie wewnętrzne naszej P. P.**, której „anglizowanie się" jest dla wielu wciąż jeszcze tematem do drwinek i uszczypliwych uwag. Rozkaz powyższy, będąc jedynie **wyjątkiem z wielu im podobnych, ujawnia prądy nurtujące dzisiaj w korpusie policyjnym i jego dowództwie**, które ze zwykłą energją i skrupulatnością bierze się do przeprowadzania w czyn zasady **„w zdrowym ciele zdrowy duch"**.

* * *

O pracy sportowej w P. P. na terenie wojew. lwowskiego mieliśmy sposobność szerzej pomówić z okazji **zeszłorocznych zawodów policyjnych**. Spodziewamy się, że w roku bieżącym będziemy jeszcze częściej zajmować się **„granatowymi sportowcami"**, którzy **okażą się godnymi opieki i poparcia**, jakiem darzy ich niestrudzony **komendant p. insp. Grabowski.**

N. S.

—o—

Wyższe uczelnie w walce

O PALMĘ PIERWSZEŃSTWA.

Lwów, 27. kwietnia.

Międzyuczelniany bieg na przełaj organizowany przez A. Z. S. Lwów odbędzie się **w niedzielę, dnia 28. kwietnia o godz. 11-tej** przedpoł. ze startem i metą obok **II. Domu Techników przy ul.** Czystej. Bieg jest **drużynowym i jednostkowym.** Drużyny złożone **z 8 zawodników**, organizują poszczególne Bratnie Pomoce Wyższych Uczelni. Zwycięska drużyna zdobywa **wędrowny puhar Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Politechniki;** puhar ten zdobyła w roku 1926 drużyna **Politechniki**, 1927 drużyna **Uniwersytetu**, 1928 drużyna **Politechniki**, osiągając **najmniejszą dotychczas sumę punktów** 28. Zwycięzca w konkurencji jednostkowej zdobywa **wędrowną statuę zwycięzcy**, ofiarowaną w ubiegłym roku przez **Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej**, którą zdobył **Adamcio** (Uniwersytet — A. Z. S.) Bieg odbędzie się na trsaie około 4 km. Start punktualnie o godz. 11-tej. Prócz powyższych nagród wędrownych poszczególne Bratnie Pomoce ufundowały nagrody jednorazowe dla zawodników poszczególnych Uczelni.

—o—

Wieści z Rzeszowa.

Lwów, 27. kwietnia.

21. kwietnia Resovia—17 pp. 3:1. Wojskowi **w racjonalnym treningu** mogą odegrać **niepoślednią rolę w tegorocznych mistrzostwach armji.** Szczególnie bramkarz budził zachwyt swą spokojną grą i pewnym chwytem.

U Resovii kompletny brak **celności strzałów** i zrozumienia gry tak w trójce środkowej, jak i w linji pomocy. Słusznie zaznaczył korespondent z Tarnowa w Przegl. Sport., że Resovia obecnie **to tylko cień dawnej Resovii.** W tegorocznych rozgrywkach o mistrz. LOPN. jest Resovia bezapelacyjnym **pretendentem spadnięcia do kl. B.** (Czy nie za czarno? przyp Red.).

Po „ucieczce" p. **Maurera** niema kierownika ataku. To też zwycięstwo Hasmonei w niedzielę, leży w granicach prawdopodobieństwa. Dużą przeszkodą jest ustawiczne **sprowadzanie graczy z** Gródka J., Przemyśla i Jarosławia, gdzie odbywają swą **powinność wojskową.**

*

O wiele lepiej ma się sprawa z B-klasową **Barkohbą.** Nadzwyczaj pilnie przygotowuje się do tegorocznych mistrzostw. Przy dotychczasowej formie łatwo może zdobyć mistrzostwo Okręgu.

*

Z okazji Uroczystości 3-go maja, tutejszy Komitet P. W. i W. F. urządza zawody lekkoatletyczne i strzeleckie. Program zawodów: bieg 100, 400 i 3000 na przełaj. Skoki: **w zwyż, w dal i rzut granatem**

Benjaminek Ligi w walce z eksmistrzem.

GARBARNIA—POGOŃ — TEMATEM ROZMÓW LWOWA.

Lwów, 27. kwietnia.

Wypadki natępują teraz po sobie **w szybkiem tempie.** Losowanie, a raczej **nieostrożność Pogoni** sprawiła, że w ciągu trzech pierwszych tygodni przychodzi jej skrzyżować broń **z przeciwnikami najprzedniejszej miary.** Po Legji i Wiśle zjeżdża do Lwowa z kolei **Garbarnia, poprzedzona farmą niepokonalności.** Śmiało stwierdzić można, że Garbarnia jest chwilowo **najbardziej interesującą drużyną i występ jej budzi większe zaciekawienie,** niż poprzedników. Jest to zresztą zrozumiałe! Legja i Wisła gościły w mieście naszem **wielokrotnie,** mają one ustaloną markę i pomijając chwilowo **lepszą czy gorszą formę, wie się naogół, czego należy się po nich spodziewać.** Inaczej ma się rzecz z Garbarnią. Debjutuje ona **pierwszy rok w Lidze i szerszy ogół nie miał dotychczas sposobności z nią się zapoznać.** Wieści, jakie dotychczas otrzymywaliśmy świadczyły, **jak najlepiej o benjaminku Ligi.** W pierwszych występach zdobył on się na gest, którego śmiało mógłby mu pozazdrościć niejeden z „rodowych" arystokratów piłkarskich, osiadłych na uprzywilejowanych pozycjach z dziada pradziada. Najmłodszy adept wysokiej sztuki piłkarskiej wziął sobie, zdawałoby się, za cel **zburzenie dotychczasowego porządku rzeczy i wywrócenie tradycją uświęconych zwyczajów.** Światoburcze te poglądy wprowadziły wprawdzie w mistrzostwa ligowe nowy wiew, z drugiej jednak strony wywołują i reakcję u zagrożonych w swych „odwiecznych" prawach.

Pierwsze sukcesy młodej drużyny podwawelskiej przyjmowano **z pobłażliwym uśmiechem,** w miarę jednak dalszych zwycięstw wesoły nastrój ustąpił miejsca **niepokojowi.** Zrozumiano, że na arenie znajduje się **nowy przeciwnik, z którym przychodzi poważnie się liczyć.**

Zdaje sobie z tego sprawę i **lwowska publiczność.** To też obok ciekawości **wiedzi ją w niedzielę na boisko Pogoni troska,** czy drużynie lwowskiej **starczy sił, by zatrzymać Garbarnię w zwycięskim pochodzie.**

Na pytanie to **trudno znaleść odpowiedź,** już choćby z tego względu, że Krakowianie stanowią dla nas chwilowo **wielką niewiadomą.** Zwycięstwo ich nad Turystami 8:2 i Polonją 3:1 **mówią wiele i nic!** Faktem bowiem jest, że zarówno Łodzianie, jak i eksmistrz Warszawy znajdują się chwilowo **w fatalnej formie,** to też snadnie zdarzyć się mogło, że Garbarnia, mająca za sobą **bardzo solidny trening,** zaskoczyła ich w chwili, gdy nie zdołali jeszcze **doprowadzić do porządku szeregów, rozluźnionych długotrwałym snem zimowym.** Tyle możnaby powiedzieć, opierając się jedynie na **suchych wynikach cyfrowych.** Obok relacyj cyfrowych znamy jednak jeszcze obszerniejsze sprawozdania, które pozwalają nam **dokładniej już orjentować się w wartości jutrzejszego przeciwnika Pogoni.**

Stwierdzić należy, że słowa krytyki warszawskiej utrzymane były **w tonie najpochlebniejszym.** Garbarnia łączy w sobie obok olbrzymiej **żywiołowości** również **wcale poprawną technikę i pomysłową grę** — krótko mówiąc **wszystkie cechy wymagane od dobrej drużyny.** Najlepszą częścią drużyny jest **trójka środkowa Joksz, Smoczek, Pazurek,** z których ten ostatni jest też **najniebezpieczniejszym.** Skrzydła przedstawiają się słabiej. Pomoc **przeciętnie dobra,** wykorzystuje swą siłę biegową, wspierając wydatnie napad i obronę. Bramkarz **dobry.** Tak przedstawiała się Garbarnia **na zawodach z Polonją.** Walory powyższe **zawiodły jednak, gdy trafiła na drużynę o podobnej strukturze.** Zawody z Ruchem zakończone **remisowo 1:1,** zgotowały publiczności **wielkie rozczarowanie,** stojąc na mniej niż **przeciętnym poziomie.**

Którą ocenę przyjąć mamy za właściwszą? **Warszawską czy krakowską?** Zdaje się, że obydwie były trafne. Garbarnia przewyższając Turystów i Polonję **kondycją fizyczną** potrafiła też wywalczyć sobie **przewagę techniczną.** Z Ruchem było gorzej, ponieważ na bieg odpowiadał biegiem.

Pogoni największe niebezpieczeństwo grozi zdaniem naszem właśnie „ze strony" **dyspozycji biegowej** przeciwnika. Przysłowiowa niegdyś ruchliwość drużyny lwowskiej pozostawia dzisiaj **wiele do życzenia,** to też o ile da sobie narzucić **tempo i system przeciwnika,** z miejsca znajdzie się **w gorszej sytuacji.** Inaczej przedstawiać się będzie sprawa, gdy Pogoń zdobędzie się na **spokojną, przyziemną grę,** na którą napad (po ostatnim występie) napewne stać. Jeśli do tego dojdzie jeszcze **zapał i ambicja,** a przedewszystkiem **uważna gra tyłów,** wówczas niepokonalny przeciwnik może się okazać zwykłym śmiertelnikiem.

Brak danych o Garbarni (uzyskanych za pomocą autopsji) uniemożliwia nam przeprowadzenie **porównania pomiędzy poszczególnemi linjami** i wysnuciu jakichkolwiek teoretycznych wniosków.

W każdym razie chcielibyśmy zaznaczyć, że **publiczność lwowska oczekuje od Pogoni gry godnej drużyny reprezentującej wielkie tradycje polskiego piłkarstwa.**

—o—

ROZMAITOSCI.

GRY RUCHOWE PRZEDSTAWIĄ SIĘ LWOWSKIEJ PUBLICZNOŚCI

w niedzielę na Cytadeli.

Lwów, 27. kwietnia.

Otwarcie sezonu **gier sportowych** odbędzie się w niedzielę, dnia 28. kwietnia br. o godz. 11-tej przedpołudniem na boisku Cytadeli. W program otwarcia sezonu wchodzą rozgrywki **w piłce ręcznej pań** Dror-Hasmonea, **piłce ręcznej panów** Pogoń—Dror, **piłce koszykowej panów** Drugi Sokół—Pogoń, **piłce siatkowej pań** Drugi Sokół—Dror i **piłce siatkowej panów** Sokół Macierz—Harcerski Klub Sportowy. Do zawodów zostały wybrane **najlepsze drużyny**, to też ich spotkania budzą zrozumiałe zainteresowanie. Niskie bilety wstępu po **50 groszy i 1 złoty** na trybunę umożliwią licznym rzeszom publiczności poznanie się z grami sportowemi, które na terenie Lwowa są **mało wprowadzone,** choć ze względu na swą **wysoką wartość sportową** powinne obudzić uśpiony dotąd zapał. Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 11-tej przedpołudniem.

—o—

PIŁKA NOŻNA.

Lwów, 27. kwietnia.

Sobota, 27. kwietnia, godz. 16-ta, boisko Rekordu **Rekord—Czarni I,** zaw. tow.

Niedziela, 28. kwietnia, godz. 16-a, boisko Pogoni, **Garbarnia-Pogoń,** mistrz. Ligi i godz. 14.15 **Janina (Złoczów)—Pogoń I B,** mistrz. kl. A.

Niedziela, 28. kwietnia godz. 11, boisko Czarnych, **Ukraina-Czarni,** zaw. tow.

—o—

LEKKO - ATLETYKA.

Lwów, 27. kwietnia.

Niedziela. 28. kwietnia, godz. 11 a, **„Międzyuczelniany bieg na przełaj.** Start i meta II. Dom Techników, ul. Czysta.

Niedziela, 28. kwietnia godz. 11-ta **„Międzyklubowy bieg na przełaj pań".** Start i meta boisko 40 pp. na Pohulance.

Niedziela, 28. kwietnia zawody wewnętrzno-klubowe Sokoła-Mac. (na boisku Sokoła), Pogoni (Pogoń) i Czarnych (Czarni).

—o—

GRY RUCHOWE.

Lwów, 27. kwietnia.

Niedziela, 28. kwietnia, godz. 11-ta, boisko na „Cytadeli" **turniej gier sportowych** pań i panów (koszykówka, siatkówka, piłka ręczna).

—o—

KOLARSTWO.

Lwów, 27. kwietnia.

Niedziela, 28. kwietnia godz. 11-ta **„Zawody otwarcia sezonu" ŻKS. „Hasmonea"**, start 2 km. szosa stryjska.

—o—

FRANCUSCY PIŁKARZE ROSNĄ NA SIŁACH.

Lwów, 27. kwietnia.

Piłka nożna nie cieszyła się dotychczas we Francji **zbyt wielką popularnością.** Obecnie dokonał się jednak **zwrot na lepsze, świadczy o tem przynajmniej statystyka F. F. F. (Federation Francaise de Football). Wynika z niej, że w ostatnim roku podskoczyła liczba przynależących do związku o 537,** tak że łącznie liczy on **5.960 członków. Piłkarzy zarejestrowanych jest obecnie 90.915.** Przeciętny przyrost na rok wynosi **500 graczy.** Zauważyć należy, że Związek francuski obejmuje również kolonje.

—o—

Kronika sportowa.

Szeregi Czarnych zasili prawdopodobnie w najbliższym czasie Amrowicz, b. gracz Polonji, później Legji.

Simmering we Lwowie. Pogoń gościć będzie w dniach 8. i 9. maja wiedeńską drużynę Simmering, która kilkakrotnie już występowała we Lwowie.

*

Cechia Karlin, praska drużyna zawodowa pierwszej ligi przyjeżdża do Lwowa na Zielone Świątki. Weźmie ona prawdopodobnie udział w turnieju z okazji jubileuszu Lechji. Cechię sprowadza Pogoń.

*

Do Berna morawskiego zaproszona została Pogoń przez K. S. Zidenice. Drużyna lwowska rozegrałaby tam w lipcu trzy spotkania.

*

Program rozgrywek ligowych przewiduje na dzień jutrzejszy następujące spotkania: Pogoń—Garbarnia we Lwowie, ŁKS—Ruch w Łodzi, Polonja—Cracovia w Warszawie, Wisła—Legja w Krakowie, 1FC—Warszawianka w Katowicach.

Ostatnie próby narciarzy. Karpackie Towarzystwo Narciarzy urządza w niedzielę 28. b. m. wycieczkę do Sławska — prawdopodobnie **ostatnią w tym sezonie,** zaś w dniach 3—5. maja **wycieczkę w Czarnohorę.** Wyjazd we czwartek 2. maja godz. 13.30, nocleg w Worochcie, poczem udanie się na Zaroślak, gdzie kwatera. Powrót w poniedziałek 6. maja godz. 5.50 lub 10.25 rano. **Zniżki indywidualne ważne są do końca miesiąca.** Dla wycieczki w Czarnohorę ze względu na zniżkę zbiorową i **zamówienie kwater konieczne,** zgłoszenia w biurze Tow. we wtorek 30. bm.